

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant st. sekr. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1), W. K., G. K. (1) i N. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. K. kwotę 27.026,57 zł (dwadzieścia siedem tysięcy dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 12.317,07 zł (dwanaście tysięcy trzysta siedemnaście złotych siedem groszy) od dnia 20 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

- od kwoty 14.709,50 zł (czternaście tysięcy siedemset dziewięć złotych pięćdziesiąt groszy) od dnia 25 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. K. (1) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz G. K. (1) kwotę 3.500 zł (trzy tysiące pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

4. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz N. K. (1) kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

5. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

6. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz W. K., M. K. (1), G. K. (1) i N. K. (1) kwotę 4.338,36 zł (cztery tysiące trzysta trzydzieści osiem złotych trzydzieści sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 871/16

UZASADNIENIE

W dniu 26 lutego 2016 roku powodowie: M. K. (1) i W. K. oraz ich małoletnie dzieci: G. K. (1) i N. K. (1), reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powództwo o zapłatę:

- na rzecz W. K. kwoty 35.456,07 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014 roku do dnia zapłaty,

- na rzecz M. K. (1) kwoty 1.720 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia, obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014 roku do dnia zapłaty,

- na rzecz N. K. (1) kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014 roku do dnia zapłaty,

- na rzecz G. K. (1) kwoty 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 12 kwietnia 2014 roku w Ł. miało miejsce zdarzenie drogowe, w którym brał udział kierowany przez W. K. samochód marki L. (...).

W wyniku zdarzenia powód doznał szkody, polegającej na zniszczeniu pojazdu, który w owym czasie był przedmiotem umowy leasingu zawartej pomiędzy powodem prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) a (...) S.A. z siedzibą w P.. Umowa ubezpieczenia OC i AC dotycząca przedmiotowego pojazdu została zawarta z (...) S.A. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność za zdarzenie i wypłacił odszkodowanie w kwocie 121.300 zł netto, która pokryła dotychczas niezapłacone i wymagalne w przyszłości raty leasingowe, w wyniku rozliczenia powód otrzymał kwotę 32.578,94 zł. Powód w wyniku zdarzenia doznał szkody, którą stanowi utrata rozszczenia o zwrot podatku od towarów i usług od ceny zakupu pojazdu nie pokryta odszkodowaniem z powodu ograniczenia jego wysokości do wartości samochodu netto. Zgodnie z obowiązującymi przepisami powód przy nabywaniu obecnie samochodu osobowego mógłby odliczyć podatek VAT w całości, tymczasem na datę zakupu samochodu marki L. (...), mógł odliczyć podatek wyłącznie w kwocie 6.000 zł. Skoro zatem ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie w kwocie netto 121.300 zł, wartość podatku winna wyrażać się kwotą 27.899 zł. Dnia 27 lipca 2015 roku powód nabył od leasingodawcy wierzytelność o wypłatę odszkodowania z tytułu szkody komunikacyjnej.

Ponadto, w związku z uszkodzeniem pojazdu i brakiem możliwości jego zabezpieczenia poprzez zamknięcie drzwi, powód był zmuszony do jego parkowania na parkingu autoryzowanego dealera i serwisu (...)

- (...) sp. z o.o. w W.. Powód wybrał autoryzowany serwis, albowiem nie znał jeszcze zakresu szkody, a w przypadku gdyby okazało się, że pojazd będzie naprawiany, działania te powód zleciłby właśnie wskazanemu serwisowi. Z tytułu parkowania pojazdu powód poniósł koszt w kwocie 840 zł.

Powód poniósł również koszt w kwocie 400 zł związany ze zleceniem prywatnej opinii, celem ustalenia rozmiaru zaistniałej w pojeździe szkody, a także w kwocie 19.317,07 zł z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego. Ubezpieczyciel stwierdził szkodę całkowitą, a zatem powód był zmuszony do wynajmu pojazdu. Za najem samochodu ubezpieczyciel zwrócił kwotę 7.000 zł, nie uznał natomiast kwoty 12.317,07 zł za wynajem motocykla, pomimo, że najem tego pojazdu miał miejsce do czasu nabycia nowego samochodu w miejsce uszkodzonego. Powód wskazał przy tym, że koszt najmu motocykla był znacznie niższy od kosztu najmu samochodu o podobnej klasie, co uszkodzony.

Odnośnie świadczeń należnych M. K. (1) strona powodowa podniosła, że powódka ta poniosła koszt zakupu kołnierza ortopedycznego (40 zł), obdukcji lekarskiej (200 zł), wykonania badania rezonansem magnetycznym (400 zł) oraz zabiegów rehabilitacyjnych (1.000 zł). Te ostatnie były konieczne z uwagi na bóle kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego powódki oraz dla poprawy ruchomości stawów kręgosłupa i miednicy, a także celem zmniejszenia dolegliwości bólowych. Powódka zdecydowała się przy tym na rehabilitację w placówce prywatnej z uwagi na długi czas oczekiwania na usługę świadczoną w ramach NFZ. Powódka jest ponadto uprawniona do żądania zwrotu kosztu konsultacji psychologicznej dla małoletniej córki G. K. (1) (80 zł), a także kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia,

wypłacona przez ubezpieczyciela z w/w tytułu kwota 1.000 zł jest bowiem zbyt niska oraz nieadekwatna do lęku i bólu oraz ograniczeń ruchowych doznanych przez poszkodowaną.

Dopłaty zadośćuczynienia mają również prawo żądać małoletnie pozwane. Małoletnie po wypadku przez długi okres czasu bały się podróżować samochodem, występowały u nich zaburzenia snu i lęki nocne, a także nocne moczenie się. G. K. (1), na skutek wypadku, doznała nadto trwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci blizny nad prawym łukiem brwiowym. Dotychczas wypłacone przez ubezpieczyciela kwoty, tj. 1.000 zł dla N. K. (1) i 2.500 zł dla G. K. (1), w ocenie strony powodowej są zbyt niskie.

(pozew k. 2-12)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany nie kwestionując swojej odpowiedzialności za szkodę podniósł, że dochodzone tytułem leczenia oraz zadośćuczynienia kwoty nie zostały udowodnione. Z dokumentacji medycznej M. K. (1) nie wynika, aby wymagała ona zabiegów rehabilitacyjnych, a także przeprowadzenia badania rezonansem magnetycznym. Zakup kołnierza ortopedycznego podlega natomiast refundacji przez NFZ, przy czym z karty powypadkowej nie wynika, aby był on zlecony przez specjalistę. Jednocześnie, zdaniem pozwanego, wypłacone na rzecz M. K. (1), N. K. (1) i G. K. (1) kwoty z tytułu zadośćuczynienia odpowiadają rozmiarowi ich krzywdy. Odnośnie roszczeń powoda pozwany wyjaśnił, że wypłacił na jego rzecz kwotę 480 zł z tytułu kosztów parkowania pojazdu, 7.000 zł netto za najem pojazdu zastępczego oraz dopłatę za pojazd w kwocie 3.800 zł. Pozostałe żądania powoda należy uznać za bezzasadne.

(odpowiedź na pozew k. 49-51)

W toku dalszego procesu powodowie podtrzymali swoje stanowisko w sprawie popierając powództwo i wnosząc o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Dodatkowo, na rozprawie w dniu 12 września 2017 roku pełnomocnik powodów wyjaśnił, że kwota należności za samochód była częściowo zrealizowana przez (...), jako ubezpieczyciela z AC. Na rzecz leasingodawcy została przyznana kwota 121.300 zł netto, z której podmiot ten wypłacił na rzecz powoda kwotę 32.578,94 zł oraz dokonał cesji wierzytelności w pozostałej części. Pełnomocnik powodów oświadczył nadto, że wskazane na dzień rozwiązania umowy leasingu zadłużenie kapitałowe w kwocie 87.773,95 zł obejmowało raty leasingowe oraz wartość wykupu pojazdu. Wyjaśnił także, że ubezpieczyciel winien wypłacić świadczenie w kwocie brutto pomniejszonej o kwotę 6.000 zł odliczonego podatku VAT, gdyby bowiem nie doszło do szkody, z umowy leasingu wynikało, że powód miałby możliwość wykupu auta.

(protokół rozprawy k. 118-120, k. 129-131, k. 144-145, k. 184-184v., k. 219-219v., pismo procesowego pozwanego k. 137-137v., pismo procesowe strony powodowej k. 149-150, k. 161-162)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 września 2010 roku powód W. K., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), zawarł z (...) S.A. z siedzibą w P. umowę leasingu operacyjnego, na mocy której otrzymał do używania samochód marki L. (...)6D (...) o numerze rejestracyjnym (...). Wartość netto pojazdu (przedmiotu leasingu) została w umowie oznaczona na kwotę 284.426,23 zł. Z tytułu zawartej umowy powód zobowiązał się zapłacić leasingodawcy opłaty leasingowe i wartość końcową w łącznej wysokości netto wyższej od wartości netto przedmiotu leasingu. Pierwsza opłata leasingowa została w umowie ustalona na kwotę odpowiadającą 45% wartości przedmiotu leasingu, tj. kwotę 127.991,80 zł netto i zawierała w sobie opłatę przygotowawczą w wysokości 1% wartości przedmiotu leasingu, tj. 2.844,26 zł. Następne 59 rat leasingowych podlegało zapłacie w okresach comiesięcznych

(do 21-go albo 22-go dnia każdego miesiąca zgodnie z preliminarzem opłat leasingowych) w kwocie po 2.890,51 zł każda z nich. Po zakończeniu podstawowego okresu leasingu powód był uprawniony do nabycia przedmiotu leasingu za cenę netto odpowiadającą 20% wartości pojazdu, tj. kwotę 58.885,25 zł (tzw. wartość końcowa). Nabycie następowało na podstawie odrębnej umowy sprzedaży. Strony umowy uzgodniły ponadto, że wskazane w umowie

kwoty, o których mowa wyżej, są kwotami netto, a leasingodawca zgodnie z właściwymi przepisami podatkowymi doliczy do nich podatek VAT i obciąży powoda kwotami brutto, które ten zobowiązuje się zapłacić. Przy podpisywaniu umowy W. K. oświadczył, że zawiera umowę leasingu na potrzeby związane z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą oraz zawodową i będzie używał przedmiot leasingu w ramach prowadzenia tej działalności. Umowa została zawarta na okres 60 miesięcy i po jego upływie podlegała zakończeniu.

W ogólnych warunkach umowy leasingu wskazano, że korzystającemu nie przysługuje zwrot opłat leasingowych i innych należności zapłaconych leasingodawcy w trakcie trwania umowy leasingu, jak i po jej rozwiązaniu lub zakończeniu, za wyjątkiem przypadków, gdy ich zatrzymanie przez leasingodawcę stanowiłoby bezpodstawne wzbogacenie po jego stronie. W przypadku rozwiązania albo wygaśnięcia umowy leasingu leasingodawcy przysługiwało roszczenie o zapłatę kwoty rozliczeniowej równej sumie: 1) aktualnego zadłużenia równego sumie części kapitałowych opłat leasingowych przypadających zgodnie z harmonogramem w okresie pomiędzy dniem rozwiązania umowy a dniem jej zakończenia oraz określonej w umowie skorygowanej wartości końcowej, 2) odsetek naliczonych od aktualnego zadłużenia oraz 3) kwoty stanowiącej – dla umów rozwiązywanych z powodu szkody całkowitej – 1% naliczony od aktualnego zadłużenia. Przy ustalaniu wysokości kwoty rozliczeniowej leasingodawca zobowiązany był uwzględnić cenę netto otrzymanego w wyniku sprzedaży odebranego przedmiotu leasingu albo kwotę odszkodowania otrzymanego od ubezpieczyciela. W przypadku, gdy ustalona kwota rozliczeniowa nie pokrywała w pełnym zakresie szkody poniesionej przez leasingodawcę w następstwie rozwiązania umowy leasingu, leasingodawca był uprawniony dochodzić od korzystającego naprawienia szkody, w szczególności poprzez zapłatę dodatkowej kwoty odszkodowania.

W myśl załącznika ubezpieczeniowego (...) do umowy leasingu, w przypadku szkody całkowitej, korzystający był obowiązany dokonać czynności związanych z likwidacją szkody, z tym, że należne odszkodowanie podlegało wypłaceniu wyłącznie leasingodawcy. Z dniem otrzymania przez leasingodawcę pisemnej informacji o powstaniu szkody całkowitej umowa leasingu podlegała rozwiązaniu. W przypadku zakwestionowania przez korzystającego ustalonego przez ubezpieczyciela sposobu likwidacji szkody lub wysokości odszkodowania, leasingodawca przelewał na korzystającego roszczenia z umowy ubezpieczenia, których korzystający mógł dochodzić we własnym zakresie pod warunkiem niezalegania wobec leasingodawcy z zapłatą jakichkolwiek należności. W przypadku, gdy kwota odszkodowania byłaby wyższa od kwoty rozliczeniowej, leasingodawca w pierwszej kolejności pokrywał wszelkie zaległości korzystającego z umowy, a nadwyżkę zwracał korzystającemu. Ponadto leasingodawca zobowiązany był zwrócić korzystającemu cenę netto otrzymaną na skutek sprzedaży pozostałości przedmiotu leasingu, pomniejszoną o koszty sprzedaży, w sytuacji, w której ubezpieczyciel pozostawiał na własność przedmiot leasingu leasingodawcy.

Zgodnie z instrukcją postępowania w przypadku powstania szkody w pojeździe otrzymanym w leasingu, w sytuacji realizacji szkody powstałej z winy osoby trzeciej z polisy AC, tryb postępowania likwidacyjnego jest taki sam jak przy szkodzie powstałej z winy korzystającego. Obowiązkiem korzystającego jest wówczas m.in. odstawienie pojazdu do wytypowanego autoryzowanego serwisu naprawczego.

W związku z zawartą umową leasingu powód odliczył podatek VAT w kwocie 6.000 zł, obowiązujące w dacie zawierania umowy przepisy prawa podatkowego uniemożliwiły bowiem odliczenie kwoty wyższej.

Użytkowany przez powoda samochód marki L. (...) nie był wykorzystywany przez W. K. wyłącznie na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej – pojazd wyposażony był w zainstalowane w nim foteliki samochodowe dla córek powoda, które wraz z obojgiem rodziców podróżowały przedmiotowym samochodem.

(dowód z przesłuchania powoda W. K. 00:15:07-00:24:31 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 września 2016 roku w zw. z 00:16:55 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 11 stycznia 2017 roku, umowa leasingu wraz z załącznikami k. 22-29, okoliczności bezsporne)

W sobotę 12 kwietnia 2014 roku w Ł., na wysokości posesji nr (...) ulicy (...), doszło do zdarzenia drogowego, w którym brał udział użytkowany i kierowany przez powoda samochód, o którym wyżej mowa. Kierujący samochodem marki F. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że jadąc ul. (...) od ul. (...) w kierunku

al. (...) nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował prędkości do warunków, w jakich ruch się odbywał, na skutek czego w celu uniknięcia zderzenia zjechał na pobocze i uderzył w słup latarni oświetlenia ulicznego oraz stojący przed nim na jezdni samochód marki F. (...), który pchnięty uderzył w jadący z przeciwnego kierunku samochód marki L. (...) o nr rej. (...) kierowany przez W. K., który po zderzeniu zjechał na torowisko tramwajowe i uderzył w jadący tramwaj MPK linii (...), a następnie odbity od tramwaju powrócił na jezdnię, gdzie został uderzony przez jadący za nim w bezpośredniej odległości samochód marki P., czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy.

Podróżujący samochodem marki L. (...): W. K., M. K. (1), N. K. (1) i G. K. (1) mieli w czasie wypadku zapięte pasy bezpieczeństwa. Małoletnie powódki: G. K. (1) w chwili wypadku miała (...), N. K. (1) (...), podróżowały w fotelikach dziecięcych.

Za spowodowanie wypadku oraz kolizji kierujący F. (...) E. S. wyrokiem Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 20 października 2014 roku (VI K 1113/14) został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz ukarany karą grzywny.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A.

W dacie szkody pojazd marki L. (...) był ubezpieczony w zakresie OC i AC w Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

(dowód z przesłuchania powódki M. K. (1) 00:05:53-00:15:00 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 września 2016 roku w zw. z 00:08:40 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 11 stycznia 2017 roku, polisa k. 32-33v., notatka urzędowa k. 189v.-190v., akta szkodowe na płycie CD – wyrok z dn. 20.10.2014r., okoliczności bezsporne)

Po zdarzeniu N. K. (1) i G. K. (1) zostały przewiezione do (...) Szpitala (...) UM w Ł., natomiast powódka M. K. (1) – do Szpitala (...) Medycznej (...) w Ł.. Na skutek przeprowadzonych badań u małoletnich powódek rozpoznano powierzchowny uraz głowy, dodatkowo u G. K. (1) stwierdzono otarcia skóry czoła po stronie prawej. Wdrożono leczenie zachowawcze, zalecono dalszą opiekę w POZ, a w przypadku G. K. (1) także zdjęcie opatrunku po 2-3 dniach i pielęgnację rany. Z kolei u M. K. (1), po przeprowadzeniu zdjęcia stawu łokciowego, klatki piersiowej, jamy brzusznej oraz tomografii komputerowej mózgowia, rozpoznano uraz głowy bez utraty przytomności oraz uraz łokcia.

W sporządzonych w dniu 15 kwietnia 2014 roku na zlecenie strony powodowej opiniach sądowo-lekarskich stwierdzono u powódek następujące obrażenia: u M. K. (1) – siniec na prawej kończynie górnej, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, u G. K. (1) i N. K. (1) – otarcie naskórka i rany na głowie oraz sińce na głowie i kończynach dolnych, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni. Ponadto u G. K. (1) stwierdzono, że rana w okolicy prawej brwi pokryta jest strupem o wymiarach 7x7 mm.

Koszt badań prywatnych, o których mowa wyżej, wyniósł 100 zł za badanie każdego pacjenta.

Po zdarzeniu, w kwietniu 2014 roku M. K. (1) rozpoczęła leczenie w (...) w Ł.. U powódki rozpoznano zwichnięcie, skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi. Podczas przebytego leczenia powódce zalecono stosowanie leków D. oraz M. Forte, a także stosowanie kołnierza ortopedycznego S.. W dniu 18 kwietnia 2014 roku powódka zakupiła kołnierz ortopedyczny za kwotę 40 zł, który następnie nosiła przez okres ponad dwóch tygodni. Ponadto, w dniu 14 kwietnia 2014 roku M. K. (1) rozpoczęła leczenie rehabilitacyjne w prywatnym gabinecie rehabilitacji C. w Ł., prowadzonym przez P. O., w ramach którego odbyła 10 zabiegów (ostatni w dniu 9 maja 2014 roku), a w dniu 18 kwietnia 2014 roku wykonała prywatne badanie rezonansem magnetycznym kanału kręgowego i rdzenia w odcinku C. Koszt zabiegów rehabilitacyjnych wyniósł 1.000 zł, zaś badania rezonansem magnetycznym – 400 zł.

Zarówno w dokumentacji szpitalnej, jak również (...), brak było zaleceń do podjęcia leczenia w gabinecie rehabilitacyjnym i wykonania badania rezonansem magnetycznym, o których mowa wyżej.

Powódka M. K. (1) po zdarzeniu oprócz fizycznych dolegliwości bólowych – powódka odczuwała ból głowy, miała szumy uszne, bolała ją szyja, oraz prawa strona ciała, którą miała stłuczoną, odczuwała również dolegliwości psychiczne związane z przebiegiem samego zdarzenia i świadomością możliwych konsekwencji dla życia i zdrowia jej i jej najbliższej rodziny, w tym dwójki małych córek. Powódka M. K. (1) bała się o zdrowie córek. Stres związany ze zdarzeniem był największy jakiego w swoim życiu doznała M. K. (1).

Z uwagi na problemy emocjonalne małoletnich powódek, które pojawiły się po wypadku: małoletnie były niespokojne, płaczliwe, bardzo bały się zarówno same podróżować samochodem jak i podróży z osobami najbliższymi, miały lęki nocne i musiały spać z rodzicami, ponadto u N. K. (1) wystąpiło wtórne moczenie, zostały one poddane konsultacji psychologicznej. Całkowity koszt konsultacji i leczenia psychologicznego wyniósł 640 zł. Wskazane emocje małoletnich powódek utrzymywały się przez około 2 miesiące. Uciążliwy, dla codziennego funkcjonowania zarówno samych małoletnich powódek jak ich najbliższej rodziny, był również strach dzieci przed jazdą samochodem, wobec tego że w miejscowości, w której mieszkają powodowie nie ma komunikacji publicznej a z uwagi na odległości pomiędzy codziennymi punktami docelowymi - przedszkole, sklep, zachodziła konieczność przejazdu samochodem.

Psycholog, która przeprowadzała badanie małoletnich powódek po zdarzeniu oświadczyła, że relacjonowane przez rodziców objawy, (wykazane powyżej) które pojawiły się po wypadku z udziałem dzieci, mogą być następstwem stresu pourazowego.

G. K. (1) została ponadto skierowana do chirurga, co miało związek ze stwierdzoną u niej nad prawym łukiem brwiowym blizną. Wizytę chirurgiczną w ramach NFZ małoletnia odbyła w dniu 22 maja 2014 roku. W związku ze zmianą bliznowatą M. K. (1) wprowadziła u córki leczenie farmakologiczne. Aktualnie blizna jest w dalszym ciągu widoczna, jej długość wynosi ok. 0,5 cm. Dzieci zaczepiają małoletnią w związku z blizną.

(dowód z przesłuchania powódki M. K. (1) 00:05:53-00:15:00 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 września 2016 roku w zw. z 00:08:40 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 11 stycznia 2017 roku, 00:09:00-00:15:15 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 11 stycznia 2017 roku, faktura VAT k. 34, k. 35, k. 36, k. 37, k. 39, zaświadczenie k. 38, rachunek k. 40, opinia sądowo-lekarska k. 86-86v., k. 87-87v., k. dokumentacja medyczna k. 83, k. 89-90, k. 92-102, k. 104-110, k. 112-113, opinia psychologiczna k. 125-126, k. 127-128, akta szkodowe na płycie CD-karty informacyjne ze szpitala dot. M. K., N. K., G. K., FV nr (...), dokumentacja medyczna z (...), rachunki za badania/konsultacje psychologiczne, karta informacyjna z dn. 22.05.'14)

Uszkodzony w wyniku zdarzenia samochód marki L. (...), który wymagał stosownego zabezpieczenia, powód przetransportował na parking autoryzowanego dealera/ serwisu (...) w Ł. – firmy (...). Powód nie miał możliwości przechowywania pojazdu na własnej posesji, jednocześnie w dacie szkody nie posiadał jeszcze wiedzy w zakresie tego, czy szkoda zostanie zakwalifikowana jako całkowita. Gdyby okazało się, że szkoda nie ma takiego charakteru, W. K. naprawiałby pojazd w tym właśnie serwisie.

(dowód z przesłuchania powoda W. K. 00:15:07-00:24:31 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 września 2016 roku w zw. z 00:16:55 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 11 stycznia 2017 roku)

W dniu 14 kwietnia 2014 roku pozwany potwierdził zgłoszenie przez M. K. (1) szkody z OC sprawcy zdarzenia. Tego samego dnia do pozwanego szkodę dotyczącą powodów zgłosiła ponadto Grupa (...) Sp. z o.o., reprezentująca powodów. W zgłoszeniu szkody nie sprecyzowano roszczenia.

Poza powodami zgłoszenia szkody, w ramach posiadanej polisy AC, dokonał również leasingodawca. Szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela (...) W..

W dniu 15 kwietnia 2014 roku W. K. zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę najmu pojazdu zastępczego marki J. (...). Umowa została zawarta na okres początkowo do dnia 22 kwietnia 2014 roku, a następnie przedłużona do dnia 5 maja 2014 roku. Dobowa stawka za najem została ustalona na kwotę 350 zł netto przy limicie przebiegu 150 km/doba oraz

2,50 zł netto za każdy dodatkowo przejechany kilometr. Wybrany przez powoda samochód był pojazdem o niższym standardzie niż pojazd uszkodzony.

W wycenie z dnia 18 kwietnia 2014 roku (...) W. ustaliło szacunkowy koszt naprawy pojazdu na kwotę 168.348 zł, przy czym wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym ustalono na kwotę 121.300 zł, wartość pojazdu w stanie uszkodzonym – na kwotę 38.659 zł, zaś wysokość szkody – na kwotę 82.641 zł (wszystkie kwoty netto). Pismem z dnia 22 kwietnia 2014 roku (...) W. poinformowała leasingodawcę, że szkoda została zakwalifikowana jako całkowita. Ustalona kwota odszkodowania miała zostać przelana na rzecz leasingodawcy po otrzymaniu dyspozycji wypłaty. Decyzję w przedmiocie wypłaty odszkodowania w kwocie 82.641 zł netto (...) W. podjęło w dniu 5 maja 2014 roku.

W piśmie z dnia 13 maja 2014 roku pozwany poinformował W. K., że na obecnym etapie sprawy nie jest możliwe zajęcie stanowiska co do należnego odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 12 kwietnia 2014 roku.

(dowód z przesłuchania powoda 00:17:20-00:24:30 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 11 stycznia 2017 roku, akta szkodowe na płycie CD – zgłoszenie szkody, umowa udostępnienia pojazdu zastępczego, inf. o wysokości szkody, pismo W. z dn. 22.04.'14, dec. W.

z dn. 05.05.'14r., pismo pozwanego z dn. 13.05.'14r., okoliczności bezsporne)

W dniu 5 maja 2014 roku powód zwrócił pojazd zastępczy marki J.. W wystawionej tego dnia fakturze VAT nr (...) koszt najmu pojazdu został ustalony na kwotę 7.000 zł netto (8.610 zł brutto).

(faktura VAT k. 151, okoliczności bezsporne)

W wystawionej w dniu 6 maja 2014 roku fakturze VAT nr (...) koszty parkowania samochodu marki L. (...) przez okres 24 dni zostały oznaczone na kwotę 840 zł netto (1.033,20 zł brutto). Koszty, o których mowa, zostały przez pozwanego pokryte do kwoty 480 zł netto.

(faktura VAT k. 152, akta szkodowe na płycie CD - pismo Grupy (...)

z dn. 16.10.2014r., okoliczności bezsporne)

W dniu 13 maja 2014 roku leasingodawca dokonał rozliczenia w kwotach netto umowy leasingu z dnia 30 września 2010 roku w ten sposób, że zadłużenie kapitałowe na dzień rozwiązania umowy ustalił na kwotę 87.773,95 zł (1), opłatę za przedterminowe rozwiązanie umowy – na kwotę 877,74 zł (2), koszty sprzedaży i koszty niezafakturowanych opłat dodatkowych na kwotę 0,00 zł (3 i 4), odsetki od aktualnego zadłużenia od dnia rozwiązania umowy do dnia zapłaty – na kwotę 259,71 zł (5), obniżenie odsetek w związku z wpływami ze sprzedaży przedmiotu leasingu na kwotę 190,34 zł (6), zaś wpływy netto z likwidacji przedmiotu leasingu – na kwotę 121.300 zł (7). W wyniku przeprowadzonego rozliczenia leasingodawca zwrócił powodowi kwotę 32.578,94 zł netto (7-1-2-3-4-5+6).

(rozliczenie umowy leasingu k. 30, okoliczności bezsporne)

Wobec przyjęcia przez ubezpieczyciela szkody całkowitej i niemożność użytkowania dotychczasowego pojazdu, w dniu 14 maja 2014 roku powód W. K. złożył w ramach prowadzonej działalności pod firmą (...), zamówienie na kupno pojazdu marki S. (...) za kwotę 165.900 zł brutto (w cenie pojazdu uwzględniona została cena dwóch fotelików dziecięcych). Na poczet zamówienia powód uiścił kwotę 15.000 zł. Zamówiony pojazd miał zostać oddany kupującemu najpóźniej do dnia 30 września 2014 roku. Powód nie miał możliwości odbioru tego samochodu od razu po zamówieniu, musiał oczekiwać na jego dostarczenie.

(zamówienie k. 163-165, faktura VAT k. 166, okoliczności bezsporne)

Z uwagi na termin dostarczenia zamówionego pojazdu i konieczność przemieszczania się pojazdem, powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł w dniu 19 maja 2014 roku z (...) Sp. z o.o. w Ł. umowę najmu motocykla marki H. D. B.. Umowa została zawarta na okres 3 miesięcy, tj. do dnia 19 sierpnia 2014 roku. Z tytułu najmu motocykla

powód zapłacił jednorazowo czynsz w kwocie 15.150 zł brutto, który uprawniał go do przejechania w okresie umowy nie więcej niż 20.000 km. W przypadku przekroczenia w/w przebiegu, powód zobowiązał się zapłacić kwotę 1 zł + VAT za każdy dodatkowy kilometr.

W. K. zdecydował się na najem motocykla, albowiem salon nie dysponował „od ręki” samochodem, który zamierzał zakupić a koszt najmu wybranego pojazdu były dwukrotnie niższy od kosztów wynajmu samochodu J., który użytkował wcześniej.

(dowód z przesłuchania powoda W. K. 00:15:07-00:24:31 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 września 2016 roku w zw. z 00:16:55 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 11 stycznia 2017 roku, faktura VAT k. 154, umowa najmu motocykla wraz z załącznikami k. 154-158v., okoliczności bezsporne)

W dniu 20 maja 2014 roku do pozwanego dotarło, przesłane przez działającą w imieniu powodów Grupę (...), zgłoszenie roszczenia z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego – motocykla marki H. (...). Wraz ze zgłoszeniem pozwanemu został przesłany skan umowy najmu oraz faktury za najem. Powód poinformował również pozwanego, że nie ma innej możliwości zaspokojenia związanych z pracą firmy potrzeb komunikacyjnych, albowiem nie posiada drugiego, wolnego pojazdu, z którego mógłby w tym celu skorzystać.

(wydruk wiadomości e-mail k. 179-178, akta szkodowe na płycie CD - korespondencja pełnom. powodów z pozwanym w dn. 20.05.2014)

W. K. nie zgadzając się z wyceną szkody sporządzoną przez (...) W. zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy. W sporządzonej w dniu 14 czerwca 2014 roku wycenie, wartość pojazdu marki L. (...) w stanie sprzed szkody została ustalona na kwotę 235.300 brutto, w tym podatek VAT w kwocie 43.999,19 zł, zaś wartość pojazdu po szkodzie – na kwotę 47.600 zł brutto. Za sporządzenie prywatnej wyceny rzeczoznawca wystawił w dniu 25 czerwca 2014 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 400 zł netto (492 zł brutto), która została przez powoda opłacona.

(dowód z przesłuchania powoda W. K. 00:15:07-00:24:31 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 września 2016 roku w zw. z 00:16:55 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 11 stycznia 2017 roku, faktura VAT k. 153, wycena k. 191-195, okoliczności bezsporne)

Wobec kwestionowania przez powoda wysokości ustalonego przez ubezpieczyciela (...) W. odszkodowania, stosownie do treści pkt 3.5 załącznika ubezpieczeniowego B do umowy leasingu, leasingodawca w dniu 27 maja 2015 roku przelał na rzecz W. K. swoją wierzytelność o wypłatę odszkodowania z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 12 kwietnia 2014 roku.

(umowa cesji wierzytelności k. 31-31v., okoliczności bezsporne)

Decyzją z dnia 3 lipca 2014 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania w kwocie 1.960 zł z tytułu uszkodzenia fotelików dziecięcych oraz odmówił przyznania odszkodowania za najem pojazdu zastępczego (motocykla), wskazując, że powód wynajął pojazd o całkowicie odmiennym przeznaczeniu, aniżeli pojazd uszkodzony.

(potwierdzenie wykonania przelewu k. 204, decyzja k. 210, akta szkodowe na płycie CD – pismo z dn. 03.07.'14r.)

W pismach z dnia 11 lipca 2014 roku działająca w imieniu powodów Grupa (...) wniosła o:

- uznanie w związku ze szkodą M. K. (1) roszczenia w wysokości 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia,
- uznanie w związku ze szkodą G. K. (1) roszczenia w wysokości 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia,
- uznanie w związku ze szkodą N. K. (1) roszczenia w wysokości 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia,

- uznanie zgodnie z załączonymi fakturami i rachunkami w w/w szkodach kosztów leczenia oraz kosztów przejazdów do placówek medycznych w łącznej kwocie 2.354,04 zł,
- pokrycie kosztów wynajmu samochodu marki J. w kwocie 7.000 zł netto,
- pokrycie kosztów wynajmu motocykla marki H. (...) w kwocie 12.317,07 zł netto,
- uznanie kosztów przechowywania samochodu marki L. (...) po wypadku do momentu zbycia pozostałości auta, tj. za okres od dnia 12 kwietnia 2014 roku do dnia 5 maja 2014 roku (24 dni) w kwocie 840 zł netto,
- dopłatę różnicy pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym z ubezpieczenia AC a wyliczeniem szkody przez niezależnego rzeczoznawcę w kwocie 70.000 zł netto,
- zapłatę wartości podatku, którego powód nie mógł odliczyć przy zakupie samochodu marki L. (...),
- pokrycie kosztów opinii zewnętrznego rzeczoznawcy,
- zwrot opłaty za przedterminowe rozwiązanie umowy leasingu w kwocie 877,74 zł.

(pismo k. 196, akta szkodowe na płycie CD – pismo z dn. 11.07.'14r.)

W połowie sierpnia 2014 roku powód odebrał zamówiony samochód marki S..

(dowód z przesłuchania powoda W. K. 00:15:07-00:24:31 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 września 2016 roku w zw. z 00:16:55 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 11 stycznia 2017 roku)

Decyzjami z dnia 4 września 2014 roku pozwany poinformował Grupę (...) o przyznaniu:

- na rzecz G. K. (1) kwoty 2.000 zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia (do wcześniejszych 500 zł) oraz kwoty 555,80 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, przy czym na koszty leczenia złożyły się kwoty: 85 zł z faktury nr (...), 140 zł z faktury nr (...), 140 zł z rachunku nr (...) z tytułu zakupu maści; ubezpieczyciel nie znalazł przy tym podstaw do uwzględnienia w kosztach leczenia m.in. kwoty wynikającej z faktury nr (...) wyjaśniając, że opinie sądowo-lekarskie przeprowadzane są w ramach postępowań karnych,
- na rzecz M. K. (1) kwoty 500 zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia (do wcześniejszych 500 zł), kwoty 74 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu oraz kwoty 420 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia z tytułu wystawionego rachunku nr (...); jednocześnie ubezpieczyciel nie uznał żądania zwrotu kwoty wynikającej z faktury nr (...) (argumentacja jw.), jak również kwot za zakup kołnierza ortopedycznego, wykonanie rezonansu magnetycznego i odbyłą rehabilitację, podnosząc, że brak było w powyższym zakresie stosownych zaleceń lekarskich,
- na rzecz N. K. (1) kwoty 500 zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia (do wcześniejszych 500 zł).

Ostatecznie, jeszcze przed wytoczeniem powództwa, pozwany wypłacił tytułem zadośćuczynienia na rzecz: M. K. (1) kwotę 1.000 zł, G. K. (1) – 2.500 zł oraz N. K. (1) – 1.000 zł.

(potwierdzenia wykonania przelewu k. 201-202, decyzja k. 206, k. 207, akta szkodowe na płycie CD, okoliczności bezsporne)

W sporządzonej w dniu 6 października 2014 roku na zlecenie pozwanego wycenie pojazdu marki L. (...), mającej charakter analizy sprawdzającej w stosunku do wyceny sporządzonej przez (...) W. i niezależnego rzeczoznawcę, wartość pojazdu w stanie sprzed szkody ustalono na kwotę 125.100 zł netto (153.900 zł brutto), a wartość pozostałości – na kwotę 38.659 zł netto (47.550 zł brutto) – obie kwoty wyższe od kwot wskazanych w wycenie (...) W.. Na skutek przeprowadzonej analizy, decyzją z dnia 7 października 2014 roku pozwany poinformował Grupę (...), iż po weryfikacji stanowiska odnośnie wysokości wypłaconego odszkodowania za uszkodzony pojazd, wartość szkody została ustalona

na poziomie 86.441 zł netto, a zatem biorąc pod uwagę odszkodowanie wypłacone przez (...) W. (82.641 zł) do dopłaty pozostaje kwota 3.800 zł netto. Jednocześnie pozwany odmówił wypłaty świadczenia z tytułu zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy oraz dopłaty wartości nieodliczonego podatku VAT. O wypłacie na rzecz powoda w/w kwoty pozwany poinformował pismem z dnia 10 października 2014 roku.

Pismem z dnia 16 października 2014 roku Grupa (...) wniosła odwołanie od decyzji pozwanego, w których odmówił uwzględnienia roszczeń strony powodowej, wnosząc o dopłatę kwoty 66.200 zł z tytułu szkody w pojeździe, zapłatę kwoty 38.000 zł z tytułu nieodliczonego przez powoda podatku VAT oraz kwoty 12.317,07 zł netto z tytułu wynajmu motocykla, dopłatę kwoty 360 zł z tytułu parkowania pojazdu na parkingu autoryzowanego serwisu, a także zapłatę kwot 400 zł i 877,74 zł odpowiednio z tytułu kosztów opinii prywatnej i kosztu przedwczesnego rozwiązania umowy leasingu.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 25 listopada 2014 roku pozwany podtrzymał stanowisko w sprawie. Wyjaśnił, że powód dokonał odliczenia VAT przy zakupie pojazdu, co wyczerpuje wszelkie roszczenia powoda w tym zakresie, nadto, że z tytułu najmu samochodu marki J. przyznano kwotę 7.000 zł. Odnosnie zwrotu kosztów parkowania pojazdu pozwany wskazał z kolei, że koszty te odbiegają od stawek powszechnie stosowanych.

(potwierdzenie wykonania przelewu k. 203, k. 203v., akta szkodowe na płycie CD – pismo z dn. 25.11.'14r., odwołanie z dn. 16.10.'14r., wycena, notatka służbowa, pismo z dn. 07.10.'14r., pismo dot. dopłaty)

Pismem z dnia 23 grudnia 2015 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwot: 35.456,07 zł tytułem pozostałej części odszkodowania za zniszczony samochód, poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego oraz opinii prywatnego rzeczoznawcy, 1.720 zł tytułem pozostałej części odszkodowania za poniesione koszty leczenia, 1.000 zł tytułem pozostałej części zadośćuczynienia dla M. K. (1), 3.000 zł tytułem pozostałej części zadośćuczynienia dla N. K. (1) oraz 3.500 zł tytułem pozostałej części zadośćuczynienia dla G. K. (1).

W odpowiedzi pozwany w pismach z dnia 21 stycznia 2016 roku i 25 stycznia 2016 roku podtrzymał swoje stanowisko w przedmiocie przyznanych dotychczas świadczeń.

(wezwanie do zapłaty k. 17-17v., pismo k. 18-18v., 19-19v., 20-20v., 21-21v., akta szkodowe płyta CD – pismo z dn. 25.01.'16r., okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron, w tym na podstawie załączonych akt szkodowych. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pełnoletnich powodów: M. K. (1) i W. K..

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c., a nadto przepis art. 444 § 1 k.c. i art. 445 k.c. w zakresie szkody na osobie i zadośćuczynienia.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12 kwietnia 2014 roku i odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela z tytułu umowy OC samochodu sprawcy zdarzenia.

W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ samochód marki L. (...) o nr rej. (...), który był w posiadaniu powoda jako korzystającego na podstawie umowy leasingu. Osią sporu w niniejszej sprawie w stosunku do roszczeń powoda była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu,

wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem, szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupieniu aktywów lub zwiększeniu pasywów (por. uchwała SN z dn. 18.05.2004r., sygn. akt III CZP 24/04). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX nr 1711573). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku jaki pojawił się w majątku poszkodowanego (por. uchwała 7 sędziów SN z dn. 17.05.2007r., sygn. akt III CZP 150/06). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111).

W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, wyrok z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01).

Z uwagi na charakter roszczeń powoda wskazać należy, że podatnikom określonym w art. 15 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług przysługuje uprawnienie do obniżenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, jeżeli towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych (art. 86 ust. 1 ustawy). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 maja 2007 roku (III CZP 150/06, OSNC 2007/10/144), skoro cena stanowi wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący zobowiązany jest zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę (art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 9 maja 2014 roku o informowaniu o cenach towarów i usług), a w cenie tej uwzględnia się także podatek od towarów i usług, to miernikiem wysokości odszkodowania ustalonego według cen kosztów naprawy będzie tak określona cena naprawy pojazdu obejmująca podatek VAT. Jednocześnie w orzecznictwie za ugruntowany należy uznać pogląd, w myśl którego, odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie, w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należy od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy lub usługi (por. cyt. uchwała z dnia 17 maja 2007 roku; uchwała SN z dnia 16 października 1998 roku, III CZP 42/98, OSNC 1999/4/69; uchwała SN z dnia 22 kwietnia 1997 roku, III CZP 14/97, OSNC 1997/7/103). W orzeczeniach tych wskazuje się, że celem społeczno-gospodarczym zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia jest naprawienie szkody będącej następstwem zdarzenia objętego ubezpieczonym ryzykiem, przy czym generalną zasadą jest, że odszkodowanie z tytułu takiego ubezpieczenia nie może być wyższe od poniesionej szkody, jeżeli umowa nie stanowi inaczej. Jednocześnie

art. 826 § 1 k.c. nakłada na ubezpieczającego obowiązek użycia wszelkich dostępnych środków w celu zmniejszenia szkody w ubezpieczonym mieniu oraz w celu zabezpieczenia bezpośrednio zagrożonego mienia przed szkodą. Takie działanie ubezpieczonego nie ma na celu zmniejszenia szkody w ubezpieczonym mieniu, która w określonym rozmiarze już powstała, lecz ograniczenie zakresu odszkodowania. Jednocześnie, jak zaakcentowano w uchwale z dnia 22 kwietnia 1997 roku, skorzystanie przez podatnika z uprawnienia do obniżenia kwoty należnego podatku o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług powoduje, że poniesiony przez niego wydatek na nabycie

towaru w rzeczywistości odpowiada zapłaconej przez niego cenie nabycia tego towaru, pomniejszonej o podatek VAT mieszczący się w tej cenie. Ten to wydatek określa zatem rzeczywisty rozmiar szkody doznanej przez podatnika na skutek zniszczenia rzeczy. Wysokość odszkodowania mającego na celu naprawienie tej szkody powinna więc odpowiadać cenie rzeczy, pomniejszonej o mieszczący się w niej podatek VAT. Tak ustalone odszkodowanie spełnia postulat odszkodowania odpowiadającego wysokości szkody.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnieć należy,

że w myśl art. 86 ust. 2 ustawy o podatku od towaru i usług, kwotę podatku naliczonego stanowi suma kwot podatku wynikających z faktur otrzymanych przez podatnika z tytułu nabycia towarów i usług oraz dokonania całości lub części zapłaty przed nabyciem towaru lub wykonaniem usługi. W przypadku wydatków związanych z pojazdami samochodowymi kwotę podatku naliczonego, o której mowa w art. 86 ust. 2, stanowi 50% kwoty podatku wynikającej z faktury otrzymanej przez podatnika (art. 86a ust. 1 pkt 1), przy czym zasada ta nie znajduje zastosowania, w przypadku, gdy pojazdy samochodowe są wykorzystywane wyłącznie do działalności gospodarczej podatnika (wtedy odliczeniu podlega 100%) (art. 86a ust. 3 pkt 1a). Jak ustalono w sprawie, W. K. nie wykorzystywał uszkodzonego pojazdu wyłącznie do działalności gospodarczej, pojazdem tym podróżowała bowiem cała rodzina powoda, były w nim również zamontowane dziecięce foteliki, co byłoby wykluczone w przypadku gdyby samochód wykorzystywany byłby wyłącznie do prowadzenia działalności gospodarczej. Jedynie na marginesie wskazać również należy, że powód od samego początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nawet nie twierdził, że jego samochód był wykorzystywany wyłącznie do prowadzenia działalności gospodarczej. Sposób użytkowania pojazdu marki L. (...) przez powoda implikuje konstatację, iż dokonując jego naprawy, czy zakupując adekwatny pojazd byłby on uprawniony do odliczenia podstawowej wartości podatku naliczonego, tj. 50%. O czym była już mowa, dokonując zakupu samochodu marki S. powód także wyposażył go w foteliki dziecięce, a zatem również przy zakupie pojazdu powodowi przysługiwało uprawnienie do odliczenia podatku naliczonego w stawce 50% jego wartości. W tym miejscu wyraźnego zaznaczenia wymaga,

iż to na powodzie z mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciążyła powinność wykazania, że wykorzystywał on uszkodzony pojazd wyłącznie do prowadzenia działalności gospodarczej. Ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa bowiem na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Powinności tej powód jednak nie sprostał, co więcej, powód nie starał się nawet wykazać określonego sposobu użytkowania pojazdu przyjmując w uzasadnieniu pozwu jako pewnik, iż przysługuje mu zwrot podatku naliczonego w pełnej wysokości. Uwzględniając powyższe rozważania, jak również bezsporną pomiędzy stronami podstawę obliczenia podatku naliczonego, za którą należy przyjąć wartość ustalonego odszkodowania z tytułu całkowitego zniszczenia pojazdu, tj. kwotę 121.300 zł, wartość podatku naliczonego wyraża się kwotą 27.899 zł, a wartość podatku naliczonego, o który powód mógł obniżyć podatek należny w przypadku zakupu nowego pojazdu o wartości takiej jak uszkodzony – kwotą 13.949,50 zł. Ta zatem kwota wyznacza wartość szkody powoda, przy czym wyraźnego zaznaczenia wymaga, że dla ustalenia tej wartości irrelevantne znaczenie ma fakt, że przy zakupie pojazdu powód odliczył kwotę 6.000 zł, odliczenie to nastąpiło bowiem w innych okolicznościach prawnych, nieobowiązujących w dacie zdarzenia. Skoro naprawienie szkody przez ubezpieczyciela polega na zapłaceniu kwoty pieniężnej koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego, a roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przyjmuje postać żądania restytucji pieniężnej, umożliwiającej definitywne przywrócenie tego stanu, zaś wartość pojazdu powoda przed szkodą wynosiła 121.300 zł netto, za niesporne uznać należy, że powód chcąc przywrócić stan sprzed szkody, tj. zakupić pojazd w stanie adekwatnym do stanu pojazdu uszkodzonego przed wypadkiem, musiałby za niego zapłacić kwotę 121.300 zł netto powiększoną o podatek VAT. Następnie od kwoty podatku należnego W. K. mógłby odliczyć 50% wartości podatku naliczonego. Żądanie powoda w omawianym zakresie należało zatem uznać za zasadne co do kwoty 13.949,50 zł. W pozostałym zakresie żądanie to podlegało oddaleniu.

W ocenie Sądu powód mógł się ponadto domagać zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego (motocykla) oraz kosztów przechowywania uszkodzonego pojazdu na parkingu autoryzowanego serwisu (...), w zakresie w jakim

koszty parkingu nie zostały pokryte przez pozwanego. W zakresie tych pierwszych wskazać należy, że postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym, że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym uszkodzony może nabyć analogiczny pojazd (por. m.in. wyrok SN z dnia 8 września 2004 roku, IV CK 672/03, LEX). W świetle poglądów judykatury za niesporne przyjąć należy, że wydatki poniesione na najem pojazdu zastępczego, jako poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzą do powypadkowego zmniejszenia majątku uszkodzonego, czyli straty (art. 361 § 2 k.c.) (por. m.in. uchwała SN z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy godzi się przypomnieć, że powód korzystał z pojazdu zastępczego w okresie od dnia 15 kwietnia do dnia 5 maja 2014 roku (J.), a następnie w okresie od dnia 19 maja do dnia 19 sierpnia 2014 roku (motocykl), przy czym koszt najmu samochodu został przez pozwanego zwrócony. W międzyczasie, w dniu 14 maja 2014 roku, dzień po dokonaniu rozliczenia przedmiotu leasingu przez leasingodawcę, powód zakupił nowy pojazd, który miał być dostępny w salonie i zostać mu dostarczony do dnia 30 września 2014 roku, a w rzeczywistości został dostarczony w połowie sierpnia. W ocenie Sądu poniesione przez powoda koszty najmu motocykla były celowe i ekonomicznie uzasadnione. Niezwłocznie po rozliczeniu przedmiotu leasingu powód zakupił nowy pojazd, choć w tej dacie przyznane świadczenie odszkodowawcze było w jego ocenie zaniżone, a najem pojazdu miał na celu wyłącznie umożliwienie powodowi prowadzenie działalności gospodarczej do czasu, aż zamówiony pojazd zostanie mu dostarczony. Wskazać przy tym należy, że powód decydując się na najem motocykla podejmował działanie zmierzające w istocie do zminimalizowania wysokości należnego mu odszkodowania, koszt najmu pojazdu marki J., którego pozwany nie kwestionował, a który był pojazdem o niższym standardzie niż pojazd uszkodzony, stanowił bowiem dwukrotność kosztów najmu motocykla. Jednocześnie uwzględniając okoliczność, że powód jest właścicielem firmy developerskiej Sąd uznał, że dla potrzeb tej działalności, niewymagającej podejmowania prac fizycznych, czy też przewożenia materiałów budowlanych, wystarczającym środkiem transportu dla powoda był jednośląd. W ocenie Sądu sama okoliczność wyboru przez powoda motocykla nie może deprecjonować jego uprawnienia do żądania zwrotu kosztów związanych z jego najmem. Wprawdzie pojazd ten nie odpowiadał pojazdowi uszkodzonemu, to jednocześnie spełniał swoją rolę (umożliwiał prowadzenie przez powoda działalności), a przy tym koszt jego najmu stanowił mniej niż połowę kosztu najmu samochodu zbliżonego klasą do samochodu uszkodzonego. W ocenie Sądu pozwany błędnie rozumie dyrektywę w myśl której, uszkodzony wybierając pojazd zastępczy winien kierować się klasą pojazdu uszkodzonego. Ograniczenie wyboru do klasy uszkodzonego pojazdu ma bowiem na celu wyeliminowanie sytuacji, w której uszkodzony wybiera pojazd o wartości/klasie wyższej, niż utracony, co mogłoby rodzić bezpodstawną korzyść po jego stronie. W niniejszej sprawie zaś niesporne było, że powód wybrał pojazd tańszy, aniżeli wcześniej wynajmowany i co do którego pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń, a więc działał na rzecz zminimalizowania wartości szkody. Czynienie z tego tytułu zarzutu powodowi nie znajduje żadnych racjonalnych podstaw. Wobec powyższego żądanie zwrotu kwoty 12.317,07 zł netto Sąd uznał za zasadne.

W tożsamy sposób Sąd ocenił żądanie zapłaty kwoty 360 zł z tytułu przechowywania pojazdu marki L. (...) na parkingu autoryzowanego serwisu tej marki. Przypomnienia wymaga, że w dacie wypadku powód nie miał wiedzy, co do sposobu zakwalifikowania szkody przez ubezpieczyciela, a tym samym nie mógł odgórnie założyć, że pojazd ten nie będzie naprawiany. Jednocześnie, z uwagi na okoliczność, że samochód L. (...) był pierwotnie przedmiotem leasingu, a szkoda została zgłoszona w pierwszej kolejności do ubezpieczyciela leasingodawcy i likwidowana z ubezpieczenia AC, powinnością powoda było odstawienie pojazdu do autoryzowanego serwisu naprawczego, o czym przesądza brzmienie załączników do umowy leasingu. Nie może przy tym budzić wątpliwości, że przechowując pojazd na parkingu autoryzowanego serwisu powód miał pewność, iż będzie on właściwie zabezpieczony przed powstaniem dalszych uszkodzeń, a zatem

i w tym przypadku postępowanie powoda była nastawione na minimalizację rozmiarów szkody (art. 826 § 1 k.c.), przy czym w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że stawki za parking stosowane przez przechowującego były zawyżone. Jednocześnie, po podjęciu przez (...) W. decyzji w przedmiocie odszkodowania niezwłocznie zakończono okres przechowywania pojazdu w autoryzowanym serwisie. Z tytułu przechowywania pojazdu pozwany zwrócił powodowi kwotę 480 zł, co w świetle przedstawionych dowodów Sąd uznał za niesporne (w piśmie z dnia 16

października 2014 roku reprezentująca powodów na etapie likwidacji szkody Grupa (...) wprost wniosła o dopłatę kwoty 360 zł z tytułu parkowania pojazdu na parkingu autoryzowanego serwisu), a zatem do dopłaty pozostała kwota 360 zł. Roszczenie ponad tę kwotę Sąd oddalił jako nieuzasadnione.

Zdaniem Sądu zasadnie powód dochodzi ponadto kosztów poniesionych w związku ze zleceniem prywatnej ekspertyzy. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może

- stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne w kontekście ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że powód zlecił prywatną ekspertyzę nie zgadzając się z wyceną ubezpieczyciela, a następnie wydaną opinię przesłał pozwanemu. Pozwany opierając się m.in.

na tej opinii dokonał weryfikacji pierwotnie przyznanego odszkodowania i dopłacił powodowi z tytułu uszkodzenia pojazdu kwotę 3.800 zł. Sporządzona na zlecenie powoda ekspertyza przyczyniła się zatem do zwiększenia przyznanego na jego rzecz świadczenia, a zatem poniesiony przez powoda jej koszt w kwocie 400 zł uznać należy za uzasadniony.

Reasumując dotychczasową część rozważań Sąd uznał, że powód mógł się zasadnie domagać od pozwanego dopłaty odszkodowania w kwocie 27.026,57 zł, na którą złożyły się: podatek VAT w zakresie, w jakim powód utracił możliwość jego odliczenia w kwocie 13.949,50 zł, koszty najmu motocykla – 12.317,07 zł, koszt prywatnej ekspertyzy – 400 zł oraz niepokryty przez pozwanego koszt przechowywania pojazdu na parkingu autoryzowanego serwisu – 360 zł. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 27.026,57 zł z ustawowymi odsetkami (a od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie) od kwoty 12.317,07 zł od dnia 20 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty i od kwoty 14.709,50 zł od dnia 25 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, oddalając żądanie W. K. w pozostałym zakresie.

Odnosnie żądanej przez powódkę M. K. (1) kwoty tytułem odszkodowania, jak również żądanych przez nią i małoletnich powodów kwot tytułem zadośćuczynienia, przypomnieć należy, że stosownie do treści art.

444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2 art. 444 k.c.).

Dokonując rozważań w zakresie roszczenia odszkodowawczego M. K. (1) powtórzenia wymaga, że dochodziła ona zapłaty następujących kwot: 40 zł za zakup kołnierza ortopedycznego, 200 zł tytułem kosztów opinii sądowo-lekarskich, 400 zł za badanie rezonansem magnetycznym, 1.000 zł tytułem przebytych zabiegów rehabilitacyjnych oraz 80 zł za konsultację psychologiczną dla G. K. (1). Jak wynika z dokumentacji medycznej M. K. (1), podczas leczenia w (...) w Ł. otrzymała ona zalecenie noszenia kołnierza ortopedycznego S., który to kołnierz zakupiła w dniu 18 kwietnia 2014 roku i nosiła przez okres ponad dwóch tygodni. Noszenie kołnierza ortopedycznego w przypadku poszkodowanych w wypadkach drogowych jest powszechną praktyką, kołnierz ten służy unieruchomieniu odcinka szyjnego kręgosłupa, co zmniejsza bóle tego odcinka i pozwala na szybszy powrót poszkodowanego do zdrowia. W przypadku powódki kołnierz został zlecony przez lekarza w związku ze zgłaszanymi przez nią dolegliwościami bólowymi (w rozpoznaniu zasadniczym u powódki stwierdzono zwłknięcie, skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł

na poziomie szyi), a zatem jego zakup był medycznie uzasadniony i stanowił następstwo przedmiotowego wypadku. Żądanie zapłaty kwoty 40 zł Sąd uznał więc za zasadne. Powódka była ponadto uprawniona do wykupienia konsultacji (badań) psychologicznej G. K. (1), czy N. K. (1). Jak wynika bowiem z przeprowadzonego postępowania dowodowego, małoletnie powódki bardzo przeżyły wypadek, pojawiły się u nich lęki nocne, na skutek czego przez pewien okres czasu spały z rodzicami, bały się jeździć samochodem. M. K. (1), zasadnie podejmowała czynności prowadzące do poprawienia jej stanu psychicznego szukając w tym względzie pomocy u specjalisty, nadto jako rodzic obowiązana upewnić się, że z punktu widzenia psychologicznego stan zdrowia jej córki jest na tyle dobry, że nie wymaga ona specjalistycznego leczenia, przy czym za oczywiste uznać należy, że stan psychologiczny G. K. (1) mógł zostać stwierdzony wyłącznie przez specjalistę w tym zakresie, nie mógł tego uczynić lekarz na pogotowiu, czy też lekarz pierwszego kontaktu. W ocenie Sądu M. K. (1) była przy tym uprawniona do skorzystania z odpłatnej porady lekarskiej, stan emocjonalny jej córki, która w dacie zdarzenia nie miała ukończonych 4 lat, wymagał bowiem szybkiej konsultacji. Uprawnienie poszkodowanego do skorzystania w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z leczenia niefinansowanego ze środków publicznych jest przy tym niesporne w świetle poglądów judykatury (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 19 maja 2016 roku, III CZP 63/15, OSNC 2016/11/125). Uwzględniając powyższe, jak również okoliczność, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał, co do zasady roszczenie M. K. (1) z tytułu kosztów konsultacji psychologicznej jej córek, z tego tytułu wypłacił bowiem kwoty wynikające z rachunków nr (...), Sąd uznał za zasadne żądanie M. K. (1) zapłaty kwoty 80 zł wynikającej z rachunku nr (...).

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do zasądzenia na rzecz powódki M. K. (1) pozostałych z żądanych przez nią kwot. Wskazać należy, że podczas badania bezpośrednio po wypadku u M. K. (1) nie stwierdzono obrażeń, które wymagałyby badania rezonansem magnetycznym. Powódka została w szpitalu poddana badaniu tomografii komputerowej głowy, wykonano ponadto zdjęcie stawu łokciowego i jamy brzusznej, które nie wykazały żadnych urazów. Za niesporne uznać należy, że gdyby powódka wymagała dalszych badań, te zostałyby wykonane po przyjęciu do szpitala, bądź też zlecone. Zlecenia takiego nie ma również w pozostałej dokumentacji medycznej powódki. W świetle powyższego Sąd uznał, że poddanie się przez powódkę badaniu rezonansem magnetycznym nie znajdowało medycznego uzasadnienia, przez co nie może stanowić normalnego następstwa wypadku z dnia 12 kwietnia 2014 roku. W tożsamy sposób Sąd ocenił poddanie się przez powódkę zabiegom rehabilitacyjnym, wskazań w tym zakresie nie można bowiem wysnuć z analizy dokumentacji szpitalnej powódki, jak również z dokumentacji z leczenia w (...), w toku którego powódce zlecono wyłącznie noszenie kołnierza ortopedycznego S. i leki przeciwbólowe. Wprawdzie poszkodowany w wypadku ma prawo domagać się pokrycia kosztów zabiegów, które według aktualnego stanu wiedzy medycznej mogą spowodować poprawę jego stanu zdrowia, to jednocześnie powyższe nie oznacza, że odszkodowanie za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia obejmuje koszty wszystkich możliwych procedur medycznych. Konieczne jest wskazanie kryteriów oceny, czy odszkodowanie obejmować będzie koszty określonego zabiegu. U powódki w świetle dokumentacji medycznej brak było wskazań lekarskich do poddania się zabiegom rehabilitacyjnym, a zatem decydując się na takie leczenie powódka kierowała się wyłącznie subiektywnym przeświadczeniem. Co przy tym istotne powódka zdecydowała się skorzystać z pomocy specjalisty z zakresu osteopatii, która jest zaliczana do medycyny niekonwencjonalnej. Podkreślić w tym miejscu również należy, że już na etapie postępowania sądowego powódka nie wykazała zasadności i konieczności przeprowadzonych przedmiotowych badań i zabiegów, mimo że okoliczność ta od początku postępowania była kwestionowana przez pozwaną, a powinność ta niewątpliwie ją obciążała w świetle wcześniej przytoczonych przepisów art. 6 k.c., czy art. 232 k.p.c.

Za nieuzasadnione Sąd uznał ponadto poniesione przez M. K. (1) koszty związane z opiniami sądowno-lekarskimi, opinie te służą bowiem ustaleniu stopnia uszczerbku na zdrowiu w prawnokarnym znaczeniu (stanowią podstawę kwalifikacji prawnej zdarzenia drogowego jako wykroczenia albo przestępstwa) i są wykonywane na zlecenie organów prowadzących czynności wyjaśniające/postępowania przygotowawcze. W niniejszej sprawie poszkodowane w wypadku zostały poddane badaniom szpitalnym, M. K. (1) rozpoczęła nadto leczenie w (...) i w świetle stwierdzonych na skutek przeprowadzenia w/w badań i leczenia urazów brak było uzasadnionych podstaw do poddania się badaniu sądowno-lekarskiemu, przy czym nie można zgodzić się z twierdzeniami pełnomocnika powodów wskazanymi w pozwie, że powinność

taka wynikała z treści przepisu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym i polskim biurze ubezpieczycieli komunikacyjnych. Ten bowiem stanowi, że osoba występująca z roszczeniem, powinny przedstawić zakładowi ubezpieczeń posiadane dowody dotyczące zdarzenia i szkody oraz ułatwić im ustalenie okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkód, jak również udzielić pomocy w dochodzeniu przez zakład ubezpieczeń, roszczeń przeciwko sprawcy szkody. Nie oznacza to jednak powinności tworzenia takowych dowodów, a jedynie współpracę umożliwiającą odpowiednie ustalenie rozmiaru szkody przez zakład ubezpieczeń.

Reasumując z żądanej przez M. K. (1) tytułem odszkodowania kwoty 1.720 zł Sąd uznał za zasadne wyłącznie roszczenie w zakresie kwoty 120 zł.

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może ponadto przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak m.in. SN w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak m.in. SN w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40). Przy ustalaniu zadośćuczynienia nie można więc mieć na uwadze wyłącznie procentowego uszczerbku na zdrowiu. Nie odzwierciedla on bowiem psychicznych konsekwencji doznanego urazu. Konieczne jest również uwzględnienia stosunków majątkowych społeczeństwa i poszkodowanego, tak, aby miało ono dla niego odczuwalną wartość.

Zważyć przy tym należy, że doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (por. wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia Sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884).

W ocenie Sądu, świadczenie wypłacone powódcom przez pozwanego nie zaspokoilo wszystkich ich roszczeń powstałych w związku ze zdarzeniem z dnia 12 kwietnia 2014 roku. Wprawdzie w sprawie nie zostało wykazane, aby poza G. K. (1) pozostałe powódki doznały długotrwałego/trwałego uszczerbku na zdrowiu (w przypadku G. K. (1) pozwany ustalił wysokość uszczerbku na poziomie 2% w związku ze zmianami bliznowatymi), to jednocześnie skoro trwały uszczerbek na zdrowiu jest tylko jednym z elementów istotnych dla oceny adekwatności zadośćuczynienia, to jego brak nie przesądza o bezzasadności powództwa w przedmiotowej sprawie. Jak wyjaśniono wyżej, zadośćuczynienie przysługuje bowiem za doznaną krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (negatywne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi,

niemożnością wykonywania działalności zawodowej i wyłączeniem z życia codziennego). W omawianej sprawie Sąd nie mógł zatem pominąć dolegliwości bólowych, które pojawiły się po wypadku i trwały przez pewien okres czasu. M. K. (1) jest osobą młodą, czynną zawodowo oraz sportowo. W związku z przebyłym wypadkiem powódka cierpiała na dolegliwości bólowe - powódka odczuwała ból głowy, miała szumy uszne, bolała ją szyja, oraz prawa strona ciała, którą miała stłuczoną, odczuwała również dolegliwości psychiczne związane z przebiegiem samego zdarzenia i świadomością możliwych konsekwencji dla życia i zdrowia

jej i jej najbliższej rodziny, w tym dwójki malutkich córek. Powyższe niewątpliwie bardzo utrudniało jej normalne, codzienne funkcjonowanie. Ograniczenie aktywności fizycznej niewątpliwie, powódka nie mogła wziąć udziału w zaplanowanych zawodach biegowych, niewątpliwie również odbiło

się na samopoczuciu powódki, aktywność ta stanowiła bowiem istotny element jej codziennego życia. Choć więc z medycznego punktu widzenia M. K. (1) nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, to jednak powyższa konkluzja ni oznacza, że przebyte zdarzenie nie odbiło się na jej zdrowiu i nie skutkowało cierpieniami zarówno fizycznymi jak i psychicznymi. W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że oprócz przyznanego zadośćuczynienia w kwocie 1.000 zł, powódce winna być przyznana dodatkowo kwota 1.000 zł.

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz M. K. (1) kwotę 120 zł tytułem odszkodowania oraz 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia, obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. W pozostałym zakresie żądanie M. K. (1) podlegało oddaleniu.

W przypadku małoletnich powódek przypomnienia wymaga, że przebyty wypadek odcisnął ślad na ich psychice, powódki bały się jazdy samochodem, były niespokojne, płacziwe, pojawiły się u nich lęki nocne, musiały spać z rodzicami, ponadto u N. K. (1) powróciło nocne moczenie i płaczliwość. Przeżycia związane z wypadkiem miały niewątpliwie intensywny charakter, o czym przesądza treść opinii psychologicznych złożonych do akt sprawy, i mogły negatywnie odbić się na procesie dorastania i rozwoju małoletnich powódek, które w dacie wypadku nie miały ukończonych: N. - 3 lat, G. - 4 lat. O czym była mowa, G. K. (1) na skutek wypadku doznała ponadto trwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci blizny, co biorąc pod uwagę jej umiejscowienie może negatywnie wpływać na samopoczucie powódki w przyszłości. Nie potrzeba przy tym wiedzy specjalistycznej, aby stwierdzić, że blizna stanowi stałe oszpecenie wyglądu, którego intensywność można jedynie minimalizować poprzez stosowanie odpowiednich maści i zabiegów kosmetycznych. Wobec powyższego kwoty dotychczas wypłacone przez pozwanego (1.000 zł w przypadku N., 2.500 zł w przypadku G.) Sąd uznał za niewystarczające, przyjmując, że właściwym świadczeniem byłaby kwota 4.000 zł w przypadku N. K. (1) i 6.000 zł w przypadku G. K. (1), a zatem wobec dotychczas przyznanych świadczeń do dopłaty pozostały odpowiednio kwoty 3.000 zł i 3.500 zł. Odsetki ustawowe (a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie) od tych kwot Sąd zasądził od dnia 4 września 2014 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie żądanie N. K. (1) i G. K. (1) podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni świadczenia, które zostało mu zgłoszone kwotowo, w terminach zakreślonych w przepisie, o którym mowa wyżej. Oprócz bowiem zawiadomienia o wypadku (ubezpieczeniowym) wierzyciel powinien określić swoje

roszczenie. Od chwili zgłoszenia przez niego roszczeń zakład pozostaje w opóźnieniu, o ile oczywiście roszczenia te będą uzasadnione (por. m.in. wyrok Spółce Akcyjnej w B. z dnia 11 grudnia 2013 r., I ACa 584/13, LEX nr 1409085; wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 września 2013 r., I ACa 693/13, LEX nr 1388893; wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209; por. wyrok SO w Łodzi z dnia 26 czerwca 2014r., III Ca 1767/13, por. wyrok Spółce Akcyjnej w B. z dnia 25 lutego 2015 r., I ACa 819/14, wyrok SA w Łodzi z dnia 5 marca 2014 r., I ACa 1181/13). Godzi się ponadto przypomnieć, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia, jeśli tylko wezwanie to zawiera wskazanie żądanej kwoty (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2013 r., I ACa 584/13, LEX nr 1409085; wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 września 2013 r., I ACa 693/13, LEX nr 1388893; wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209).

W zakresie dochodzonego przez powoda odszkodowania z tytułu kosztów najmu motocykla Sąd zasądził odsetki od kwoty 12.317,07 zł od dnia 20 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, roszczenie w tym zakresie zostało bowiem zgłoszone pozwanemu w dniu 20 maja 2014 roku, a zatem wobec 30-dniowego terminu na jego spełnienie, pozwany popadł w opóźnienie z dniem 20 czerwca 2014 roku. W pozostałym zakresie powód zgłosił swoje roszczenia pismem z dnia 16 października 2014 roku, nie wykazując jednak daty, w której pismo to otrzymała strona przeciwna. W konsekwencji za datę początkową naliczania odsetek od kwoty 14.809,50 zł Sąd przyjął dzień 25 listopada 2014 roku, w którym pozwany sporządził odpowiedź na odwołanie powoda, a zatem podjął już decyzję w przedmiocie zgłaszanych roszczeń. W zakresie żądania M. K. (1) zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia, jak i żądania N. K. (1) i G. K. (1) zapłaty zadośćuczynienia, strona powodowa również nie wykazała daty doręczenia pozwanemu pisma z dnia 11 lipca 2014 roku, w treści którego żądania powódek zostały sprecyzowane. Wobec powyższego za początkową datę naliczania odsetek od przyznanych na rzecz powódek kwot Sąd przyjął dzień 4 września 2014 roku, w tej dacie bowiem powód podjął decyzję w przedmiocie zgłoszonych przez powódki roszczeń.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu art. 100 k.p.c.
w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w 77 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu. Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyły się: opłata od pozwu – 2.234 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł – § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1800 w brzmieniu na datę wniesienia pozwu), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 34 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł – § 2 pkt 5 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

Całość poniesionych przez strony procesu kosztów sądowych wyniosła 11.868 zł. Powodowie wygrali spór w 77 %, a przegrali w 23 %. Winni zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 2.729,64 zł (23 % kwoty ogólnej), a pozwany 9.138,36 zł (77 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 4.338,36 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.